

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNYREDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-55.
Telefon redakcji nocnej 29.**Cena 15 groszy**Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 5-6 po południu
Sekretariat czynny od godz. 3-6 po południu.

Ogłoszenie list Bezp. Bloku Współpracy z Rządem № 1

Dnia 4 b. m. zostaną podane do publicznej wiadomości listy kandydatów na posłów Bezparytyjnego Bloku Współpracy z Rządem we wszystkich okręgach, w których B. B. wystawia swoją listę.

Stan Średni a B. B.

Stan Średni otrzymał zapewnienie ze strony miarodajnej, że ma zagwarantowane trzy kandydatury poselskie na listach okręgowych Bezparytyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Prawda, że względu na znaczenie konsolidującego się mieszczaństwa polskiego ilość ta jest b. skromna i nie odpowiada znaczeniu, które w życiu Państwa i Społeczeństwa odgrywa Stan Średni.

Plotrków

PIOTRKÓW, 2.2 (AW). Odbyło się tu posiedzenie Bezparytyjnego Bloku, na którym wyłoniono komitety organizacyjne. Według rozważanych propozycji, z okręgu piotrkowskiego na liście B. B. kandydować ma na pierwszym miejscu T. Dratwa, na drugim Paprocki, działacz kółek rolniczych z Warszawy.

Uniejów

UNIEJÓW, 2.2 (Tel. wł. Hasła Łódzkiego). Na wiecu Bezp. Bloku Wsp. z Rządem obecnych było przeszło 1000 osób. Przemawiali pp. Sypniewski i Pietrzycki. Wszyscy zebrani jednogłośnie postanowili poprzeć listę Nr. 1.

Przejazd p. Marszałka Piłsudskiego przez Kraków

KRAKÓW, 2.2 (PAT). Dzisiaj o godz. 13.40 przejeżdżał przez Kraków p. Marszałek Piłsudski w drodze powrotnej z Nowego Sącza, gdzie bawił na ćwiczeniach, jako gość 1 pułku podhalańskiego strzelców. Na dworzec przybył celem powitania p. Marszałka wojewoda Darowski, wicewojewoda Duch, przedstawiciele wojskowości, policji i inni.

P. Marszałek spożył obiad w wagonie salonowym, nie przyjmując nikogo. Na kilka minut przed odjazdem pociągu przybyła na dworzec p. Marszałkowa Piłsudska wraz z córkami.

O godz. 14.15 pociąg ruszył w stronę Warszawy, żegnany przez licznie zebraną na peronie publiczność.

Zamach na elektrownię w Bydgoszczy

Winowajca zbiegł

BYDGOSZCZ, 2.2 (AW). Wykryto tutaj zamach na nowobudującą się elektrownię. Niemiec, monter, zatrudniony przy dynamo maszynie, przy wielkich motorach Diesla, niejaki Hartman, nassaczył w cylindry materiję wybuchową, która z chwilą uruchomienia maszyny wysadziłaby ją w powietrze. Zbrodnicze usiłowanie wykryto całkowicie przypadkowo. Winny zdołał już jednak zbiec. Znajduje się on najprawdopodobniej w drodze do Niemiec.

Hartman był angażowany do zmontowania dynamo maszyny.

Współpraca z rządem p. Marsz. Piłsudskiego ugruntuje mocarstwowe stanowisko Polski

Organizacje rezerwistów i b. wojskowych postanowiły głosować jednogłośnie na listę № 1 B. B. W. z R.

BIAŁYSTOK, 2.2. (PAT). W dniu dzisiejszym odbył się w Białymstoku zjazd rezerwistów i b. wojskowych województwa białostockiego, który uchwalił następujące rezolucje:

- 1) Zebrani wyrażają swą miłość i cześć najwyższą dla ukochanego Wodza armji i narodu polskiego, Józefa Piłsudskiego, stwierdzając, że pod rządem jego Rzplita osiągnęła

olbrzymie postępy w dziedzinie potęgi państwa, postanawiają popierać wszelkimi siłami rząd Marszałka Piłsudskiego w jego dalszej pracy i podczas wyborów do Sejmu i Senatu głosować jednogłośnie na listę Nr. 1 bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

- 2) Delegaci wszystkich organizacji rezerwistów i b. wojskowych na terenie województwa

białostockiego, jak związek oficerów rezerwy, związek podoficerów rezerwy, związek legionistów, związek b. ochotników, związek osadników wojskowych, stow. rezerwistów i b. wojskowych, związek inwalidów, zebrani w Białymstoku na walnym zebraniu w dniu 2 lutego 1928 r., uznając konieczność i celowość wspólnej pracy w imię ideałów, które przyświecały bojownikom Polski o jej niepodległość i potęgę, jednoczą powyżej wymienione organizacje w związek organizacji wojskowych województwa białostockiego, przyjmując za podstawę statut i instrukcje wileńskiego związku organizacji wojskowych.

Jednocześnie zjazd wzywa wszystkie organizacje rezerwistów i b. wojskowych w państwie, a przedewszystkiem ich zarządy główne, aby niewłócznie przystąpiły do podobnej akcji, gdyż tylko wspólna i skoordynowana działalność pomoże do wyteżonej i twórczej pracy naszego Wodza, pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego nad odrodzeniem i ugruntowaniem mocarstwowego stanowiska polski.

Następnie zjazd wysłał depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej, Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego oraz do J. E. ks. kardynała Bandurskiego w Wilnie.

Postulaty Stanu Średniego w Łodzi

SA WSZELKIE DANE PRZYPUSZCZĄC, ŻE POSTULATY MIESZCZANSTWA POLSKIEGO W ŁODZI, REPREZENTOWANEGO PRZEZ KOMITET STANU ŚREDNIEGO, BĘDĄ UWZGLĘDNIONE PRZEZ DECYDUJĄCE SFERY, KTÓRE PRZYRZEKLĄ DELEGATOM KOMITETU, ŻE NA LIŚCIE B. BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM ZNAJDĄ SIĘ KANDYDATI, MOGĄCY ISTOTNIE REPREZENTOWAĆ INTERESY MIESZCZANSTWA POLSKIEGO.

W Łodzi złożono dopiero 5 list

Dzisiaj upływa ostateczny termin składania list okręgowych kandydatów do sejmiku i senatu na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej.

W ciągu dnia wczorajszego złożono ogółem 5 list, a więc zaledwie piątą część ilości, która niewątpliwie zostanie złożona.

Termin oświadczenia co do przyłączenia list do listy państwowej upływa w dniu 11 lutego r. b.

Lista Bloku Katolickiego

Po dłuższych debatach ustalona została lista Bloku Katolickiego t. j. chrześcijańskiej demokracji, związku ludowo - narodowego i narodowej organizacji kobiet.

Na pierwszym miejscu figuruje p. Cyrański, na drugim p. Ładzina, a co się tyczy trzeciego miejsca, to prawdopodobnie zajmie je p. Kulamowicz, lecz ostatecznie sprawa ta została jeszcze przesądzona.

Lista kandydatów „Bundu”

W dniu onegdajszym została złożona na ręce przewodniczącego Okręgowego Komisarza Wyborczego sędziego Korwina - Korotkiewicza lista kandydatów „Bundu”.

Z Łodzi - miasta kandydują: I. Lichtenstein, nauczyciel, radny m. Łodzi, H. Erlich, adwokat, radny m. Warszawy, G. Zybert, dziennikarz, radny m. Warszawy, dr. A. Margolis, lekarz, ławnik Magistratu m. Łodzi i W. Alter, inżynier, ławnik Magistratu m. Warszawy.

Z okręgu łódzkiego kandydują: Lichtenstein, Zybert, M. Wasser, dyrektor wydawnictwa „Kultur - Liga”, i A. Walter.

Lista Bloku Żydowskiego

Na liście Narodowego Bloku Żydowskiego pierwsze miejsce zajmuje w Łodzi p. Kirsbraun, następnie pp. Wiślicki, Pryłucki, Mincberg, Lazar Kahn, adw. Weiman i t. p.

Wbrew różnym wersjom żydzi religijni bezpartyjni od tego bloku nie przyłączyli się i prawdopodobnie zgłoszą akces do bloku mniejszości narodowych.

GRAND-KINO**Dziś nadzwyczajna premiera!**

12-34
Początek seansów o 4 1/2 pp. w soboty, niedziele i święta o 1 po poł.
Ceny miejsc w soboty, niedziele i święta na pierwszy seans od 50 ctu gr.
Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

Niezwycięzony król humoru!
Dowcip śmiech i zdrowy humor — to najważniejsze potrzeby wszystkich miłośników kina!**Harold Lloyd**

W szampańskiej tryskającej werwą humorem i temperamentem, farsie p. t.

Meczennik Sportuw filmie tym Harold Lloyd przechodzi sam siebie
Film ten zmusza każdego widza do bezustannego huraganowego śmiechu.**Teatr Literacko-Art.****„GONG”****W lokalu kinoteat. „LUNA”**

Pod kierownictwem Walerego Jastrzębca

Dziś i dni następnych!

Gościnne występy niezrównanej pieśniarki, znakomitej artystki teatrów paryskich

LARISY ALEKSJA

PROGRAM № 10

71-26

p. t.

Jubileusz Gongu

Wielka fanfara w 12 części, pios. Dr. Pietraszka, Starskiego, Toma, Roma, Nela i Jastrzębca. Muzyka Sygietyńskiego, A. Golda, Lidauera i in.

UDZIAŁ BIORĄ:
Larisa Aleksja, Władysława Jaśkówna, Serafina Talarico, Hanka Runowiecka, B. Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański, Cz. Skonieczny oraz balet w składzie: M. Baragielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, J. Liszewskiej i K. Pałczyńskiej z primabaleriną Ireną Soboltówną i baletmistrzem E. Wojnarem na czele.

1. Gdzie moja mamusia! 2. Louis Roderer. 3. 100% mężczyzna. 4. Larisa Aleksja. 5. Wparku. 6. Jubileusz Gongu. 7. Błędny książę. 8. Cykliści. 9. Łódzkie typki. 10. Kobieta, wino, śpiew. 11. Idylla strażacka. 12. Daj mi serce. Zapowiada BOLCIO KAMIŃSKI.

Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Karykatury i projekty rysunków: art. mal. J. Dobrzyńskiego.

Baletmistrz: Eug. Wojnar. Dekor. S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz., w soboty, niedziele i święta trzy przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

KRONIKA

Piątek, 3 lutego, Błażeja B. M.
Sobota, 4 lutego, Ansgarego i Adrzeja.

TEATRY.

Teatr Miejski — Aby żyć.
Teatr Kameralny — Śnieg.
Teatr Popularny — Kryśka Leśniczanka.
Teatr „Gong” — Jubileusz Gongu.

KINA:

Apollo — Gracz w szachy.
Casino — Męczynna z przeszłością.
Corso — Verdun.
Czary — Trzej uczeni hultaje.
Grand-Kino — Męczennik sportu.
Mimoza — Spowiedź kapelana.
Mewa — Czarny anioł.
Nowości — W sieci przemytników.
Odeon — Verdun.
Oświatowy — Zew morza.
Resursa — Faust.
Splendid — Intryga zazdrosnej kobiety.
Spółdzielnia Państwowa — Szalona Fifi.
Cyrk Staniewskich (Al. Kościuszki 73) — Wielki 3-godzinny program.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 3-go lutego, dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46). W Groszkowski (Konstantynowska 15), K. Gaertner (Cegielińska 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankiewicz (Stary Rynek 9). (p)

Domy muszą być czyste

Spluwaczki na korytarzach i schodach

Komisariat Rządu na m. Łódź przypomina właścicielom nieruchomości i zarządzającym, że w dalszym ciągu będzie prowadził za pośrednictwem organów policyjnych akcje, mającą na celu doprowadzenie domów do porządku i czystości zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarnymi.

W szczególności zwracać będzie uwagę, czy na klatkach schodowych i korytarzach umieszczone zostały spluwaczki. Wyjaśnienia właścicieli nieruchomości, że nie mogą zaopatrzyć się w spluwaczki z powodu niemożności ich zakupu, są obecnie już nieaktualne, gdyż dostarczenia potrzebnych spluwaczek podjęło się Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości przy ulicy Piotrkowskiej 46.

Bal artystów

Głoszcie — róbcie reklame
Na 9-tkę w Filharmonji
W karnawałowej pogoni.
Tu atrakcje będą dane
„Noc” rozperli się szampanem
I Kuligiem roześmiejcie
Staropolskim brzękiem tanem
I przypomni dawne dzieje.
Zegar szczęścia — mówię z góry
Co nie dzwoni ani bije
Wygrać da karykatury:
„Gwiazdy teatru” — więc kto żyje
Na 9-tkę niech głosuje
Na 9-tkę niechaj dzwoni
Niech ten wieczór rezerwuje
Na 9-tkę w Filharmonji.
Wielki Bal Kostjumowy Artystów — Sala Filharmonji.

Co usłyszymy dziś przez radio

(Program warszawski, fala 1111).

PIĄTEK, 3-go lutego.
11.40—12.00 Komunikaty P. A. T.
12.00 Hejnał z wieży Mariackiej.
14.40—15.20 Komunikaty
16.20—16.40 Przegląd wydawnictw periodycznych odczyt p. t. H. Mościcki.
16.40—17.05 Odczyt p. t. Metody popierania rozwoju oszczędności, wygł. p. Bolesław Mrozowski.
17.20—17.45 Odczyt p. t. Rośliny użytkowane na naszym południu wygł. prof. Edmund Jankowski.
17.45—18.55 Transmisja z Wilna, koncert orkiestry pod dyr. Kontorowicza.
18.55—19.05 Komunikaty.
19.05—19.15 Komunikaty.
19.15—19.20 Rozmaitości.
19.30—19.55 Odczyt p. t. Ospo wygł. dr. Szulc.
19.55—20.15 Propaganda muzyki z cyklu Dzieje Muzyki wygł. prof. St. Niewiadomski.
20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.
22.00—22.45 Komunikaty P. A. T.

Epidemia samobójstw

Były reporter pism łódzkich odebrał sobie życie

Zawody w życiu — powodem samobójstwa

W dniu onegdajszym przechodnie na Polesiu Konstantynowskim dokonali strasznego odkrycia. Na ławeczce pod pomnikiem poległych znaleźli w pozycji siedzącej trupa jakiegoś elegancko ubranego mężczyzny w wieku lat około 26, który w zaciśniętej kurtce dłoni trzymał rewolwer, systemu Browning. Trup miał przestrelaną prawą skroń.

Powiadomione o wstrząsającym odkryciu władze policyjne, wdrożyły natychmiast energiczne dochodzenie.

Nie ulegało wątpliwości, że zachodził wypadek samobójstwa. Dochodzenie miało na celu przedewszystkiem ustalenie tożsamości samobójcy, gdyż żadnych papierów, ani dowodów osobistych przy nim nie znaleziono.

Zwłoki samobójcy przewieziono do prosekutorjum.

W dniu wczorajszym, na skutek wiadomości, która ukazała się w pismach porannych, zgłosiła się do prosekutorjum jakaś pani, która obejrzała trupą oświadczyła, że poznała w nim jednego ze swych znajomych. Na zwłoki jego przypomnieć sobie nie może, lecz wie, że zamieszkiwał wraz z rodzicami na Chojnach przy ulicy Nowokrótkiej 5.

Policja udała się pod wskazany adres i tu ustaliła, że syn zamieszkałych tamże pp. Palusiaków, 26-letni Czesław, wyszedł w dniu 31 stycznia z domu, oświadczaając, że wyjeżdża do krewnych swych, zamieszkałych w Białymstoku.

Palusiakowie sprowadzeni do prosekutorjum, rozpoznali w okazanych im zwłokach swego syna Czesława.

Ustalając przyczynę samobójstwa Czesława Palusiaka, policja znalazła się w posiadaniu dwóch listów, pisanych przed śmiercią przez denata do znajomych pań, w których to listach skarżył się, iż jest mu bardzo źle na świecie, że doznaje w życiu samych zawodów i przypuszcza, że tam, na drugim świecie będzie mu lepiej.

S. p. Czesław Palusiak był w swoim czasie reporterem łódzkim, ostatnio zaś trudnił się zbieraniem ogłoszeń do programów teatralnych.

Co się tyczy rewolweru, znalezione przy samobójcy, to policja ustaliła, że Palusiak przywiózł go z sobą w roku 1920 z wojska, gdzie służył jako plutonowy. (p)

Łódź otrzyma nowe połączenia telefoniczne i telegraficzne

Projektowany w tym celu kabel odda kupiectwu i przemysłowi nieocenione przysługi

W ostatnich czasach utworzone zostało specjalne biuro kablów, którego zadaniem jest opracowanie szeregu projektów, dotyczących połączenia kablów między Warszawą a Cieszymem przez Łódź.

Kosztorys jednego z projektów miał wynosić około pięćdziesięciu milionów złotych, a czas trwania robót nad przeprowadzeniem tego olbrzymiego kabla obliczono na dwa i pół roku.

Specjalnie sprowadzeni inżynierowie amerykańscy z firmy „Standard Electric Company” w Londynie poczynili modyfikację w wyżej wspomnianym projekcie.

Obecnie przybędą znów specjaliści z Bratysławy dla wykonania szczegółowego projektu i zrobienia pomiarów gruntowych, co potrwa zapewne kilka miesięcy. Specjaliści ci obok Warszawy bawić będą u nas w Łodzi, chcąc zapoznać się bliżej z terenem.

W związku z powyższymi zwróciliśmy się do p. dyrektora Ujejskiego z zapytaniem, jakie znaczenie posiadać będzie dla Łodzi owa wiany kabel, na co otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie z zastrzeżeniem, że p. Ujejski informuje nas w charakterze nieurzędowym, gdyż sprawą kabla zajmuje się dyr. telegrafu — p. Wincenty Taff.

Kabel ten dla naszego miasta niewątpliwie będzie posiadać kolosalne znaczenie. Będzie to wielki plus dla naszego przemysłu i handlu.

Dotychczas bowiem tak rozwinięta pod względem handlowym Łódź, posiada zaledwie sześć linii międzymiastowych, które bardzo często ulegają zepsuciu. Następuje to zresztą z przyczyn dość prostych. Druty telefoniczno-telegraficzne, które zazwyczaj biegną wzdłuż torów kolejowych i oparte są na słupach z żelaza, prędko rdzewieją i niszczą się. Z tych względów miast sześciu linii, czynnych jest cztery.

W chwili wybudowy kabla podziemnego wszystkie te bolączki zostaną usunięte. Druty telefoniczno-telegraficzne dla rozmów międzymiastowych przebiegać będą pod ziemią, dobrze zakonserwowane, w dużej ilości. Połączenie otrzymać będzie można w każdej chwili i bezwzględnie, rozmowy przeprowadzane będą czysto i co najważniejsze zmiany atmosferyczne na połączenia nie będą wpływały ujemnie, boć wspomnieć należy, że dotychczas w czasie burz i zamieci, zmuszeni byliśmy używać tylko jednej linii dla rozmów międzymiastowych, obawiając się zniszczenia sieci. (abc)

W kołowrocie wielkomiejskim

Kradzież w wagonie. Oszustwo na sumę 50 tys. złotych. Nieuchwytny oszust w rękach policji. Zamach samobójczy pijanego.

Zamieszkały przy ulicy Podrzecznej 7 kupiec Efraim Wiener wyjechał do Warszawy, by część gotówki, którą wioził ze sobą, umieścić w banku, a za część poczynić zakupy.

Ogółem sumę 15.000 zł. umieścił w tece, a częściowo w paczce i złożywszy pakunki na siatce, zasnął.

Gdy obudził się przed Żyrardowem, stwierdził z przerażeniem, że zarówno teczki, jak i paczki z pieniędzmi nie było, wobec czego na dworcu w Warszawie zameldował o kradzieży policji, a sam wrócił do Łodzi.

Przed niedawnym czasem do Łodzi przybył z Warszawy kupiec branży skórzananej, posiadacz fabryki skórzanych sztylp do butów, niejaki Abram Tenenbaum i zakupił większe transporty skóry na weksle, przyczem pokazał kupcom, iż wielkie zamówienia poczynił również w Warszawie i na prowincji.

Tymczasem gdy nastąpił termin płatności weksli, poszły one do protestu, a Tenenbaum, sprzedawszy zapasy skóry i fabrykę, uciekł. Zrozpaczeni kupcy zwrócili się do policji, która stwierdziła, że T. „nabrał” kupców na 50.000 zł. przy udziale swej żony Mnichy, wobec czego aresztowano ją, a za zbiegiem rozesłano listy gończe.

Od dłuższego czasu na terenie wszystkich większych ośrodków przemysłowych kraju grasował niejaki Chil Majer vel Henryk Sercarz, z zawodu komiwojażer, który przedstawiając się wszędzie jako reprezentant wielkich firm przemysłowych łódzkich, legitymując się fałszywymi dowodami, wyłudzał od różnych kupców większe sumy pieniędzy, sięgające nawet 40.000 złotych.

Sercarz ścigany był przez policję Warszawy, Krakowa, Lwowa, Białegostoku. Wiadomo było, iż jest łodzianinem, wobec tego jednak, iż nie był on nigdzie meldowany, przez dłuższy czas pozostawał nieuchwytny i dopiero w dniu wczorajszym aresztowany został przez funkcjonariuszów II brygady śled-

czej i osadzony w areszcie przy Komendzie Policji.

W dniu wczorajszym przy ulicy Szarej 3 wydarzył się straszliwy wypadek, będący następstwem nadużycia alkoholu. Zamieszkały w tymże domu 33 letni Franciszek Wornik, w czasie odbywającej się w jego mieszkaniu libacji, w przystępie szału pijackiego, chwycił leżącą na stole brzytwę i poderżnął sobie gardło.

Do nieprzytomnego z upływu krwi zawezwano lekarza z pobliskiej lecznicy Kasy Chorych, który udzielił mu pierwszej pomocy. Przybyłe następnie pogotowie ratunkowe miejskie, przewiozło Wornika w stanie groźnym do szpitala św. Józefa.

Likwidacja zatargu w fabryce Szwejkerta

Przed kilku dniami wynikł zatarg pomiędzy zarządem a robotnikami firmy F. W. Szwejkert przy ulicy Wólczańskiej 215.

Przyczyną zatargu było wysunięcie przez robotników żądanie zrównania ich płac z placami cennikowymi.

Wobec tego, że firma odmówiła zadośćuczynienia temu żądaniu i kilkakrotnie interwencje zarządu Klasowego Związku Robotników Przemysłu Włókienniczego nie odniosły skutku, w dniu onegdajszym robotnicy, wyłączenie tkaczy, przystąpili do strajku. Wówczas natychmiast po jego wybuchu zarząd firmy wezwał do siebie przedstawicieli związku na konferencję, której wynikiem było przyrzeczenie firmy, iż płace robotników zostaną wyrównane. Prócz tego firma zobowiązała się wypłacać robotnikom pełną stawkę dzienną w tych wypadkach, gdy wskutek otrzymanych złych osnów nie będą mogli wyrobić pełnej stawki. W ten sposób robotnicy uzyskali 7 proc. podwyżki. Wobec takiego wyniku konferencji praca w fabryce została natychmiast podjęta.

Teatr i Sztuka

JUBILEUSZ MIECZYSLAWA FRENKLA.

W środę dnia 8 lutego na deskach Teatru Miejskiego odbędzie się uroczystość hołdu jubileuszowego dla 50-letniej pracy i zasługi największego z pośród żyjących polskich artystów — wielkiego aktora Mieczysława Frenkla. Hołd ten złożą: przedstawiciele władz miejskich, sfer społecznych i artystycznych naszego miasta, oraz dyrekcja i artyści Teatru Miejskiego.

Kasa w Cukierni Gostomskiego sprzedaje bilety zarówno na środę jak i na następne po utworzenia jubileuszowego widowiska.

Dziś wieczorem wesoła komedia - farsa „Aby żyć” po cenach popularnych.

Jutro o godzinie 4 po południu po raz 42 i przedostatni wobec wyjazdu na dłuższy wypoczynek p. J. Woskowskiego — „Kredowe Koło”. Ceny znizzone.

Wczoraj o godz. 8 min. 30 „Fenomenalna umowa”.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4 po poł. po cenach popularnych „Fenomenalna umowa”, wieczorem o godz. 8.30 „Kredowe Koło”.

TEATR KAMERALNY

daje dziś wieczorem oraz w dalszym ciągu we wtorek ostatnie powtórzenia przepięknego dramatu St. Przybyszewskiego „Śnieg”. Ceny znizzone.

Jutro, sobota, niedziela i poniedziałek wieczorem o godz. 9 po cenach znizzonych „Najdroższa moja Peg” z St. Jarkowską.

Niedziela po południu po raz 11-szy „Askuracja wierności” po cenach znizzonych.

W połowie lutego odbędzie się pierwszy występ M. Cwiklińskiej w „Niewiernej”.

TEATR W FABRYCE SCHEIBLERA i GROHMANA.

Artyści Teatru Miejskiego odegrają w sali „Ogniska”. Przedziałniana 68 w niedzielę, dnia 5 lutego o godz. 5 po południu po raz drugi wesołą angielską komedię Mannersa p. t. „Najdroższa moja Peg”.

TEATR POPULARNY Ogrodowa Nr. 18.

Na dzisiejsze przedstawienie „Kryśka Leśniczanka” wszystkie bilety sprzedane. W sobotę wieczorem i w niedzielę po południu i wieczorem w dalszym ciągu najpiękniejsza z operetek „Kryśka Leśniczanka”. Bilety nabywać można wcześniej w kasie w kwiaciarni Plac Kościelny Nr. 4 od 1 po poł. do 7 wiecz. oraz w kasie teatru od 10 rano do 9 wiecz. (w sobotę i niedzielę) bez przerwy. W sobotę o godz. 4 po południu dla młodzieży szkolnej komedia w 3-ach aktach „Pan Geldhab” Al. hr. Fredry.

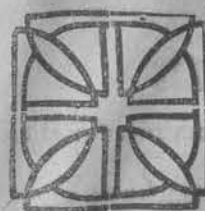
TEATR W SALI GEYERA. Piotrkowska Nr. 295.

W sobotę i niedzielę trzy przedstawienia wesołej komedii w 3-ach aktach „Pan Poseł” Fijałkowskiego. Reżyser M. Mieczynski. Wykonawcy ról głównych p. Mieczynski (rola główna), Bronowska, Puchalski, Kubiński, Zastrzeżyński, Szczepna. Bilety do nabycia w kasie teatru.

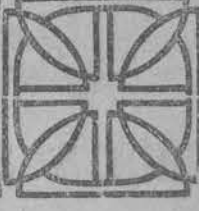
Teatr literacko-artystyczny „GONG”.

Przedstawienia rewji „Jubileusz Gongu”, która zdobyła tak wyjątkowe powodzenie, dobiega końca. W przygotowaniu wielka rewja karnawałowa p. t. „Pani zdejm maskę”!

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wieczorem.



HASŁO SPORTOWE



Turniej zapaśniczy w cyrku „Bim-Bom”

Badurski — Saraki:

Badurski broni przedniego pasa, stosując młynek — niewyzyskany. Następuje seria obustronnych bardzo efektywnych ataków — siły i szanse równe. Drugi młynek Badurskiego bez skutku. Saraki gryzie — publiczność głośno protestuje.

Kleszcze Saraki'ego nie skutkują — Badurski uwalnia się łatwo.

Saraki po pauzie ugryzł przeciwnika w piersi i został napomniany — otrzymał dwa karne punkty.

Po 17 min. Saraki leży na obu łopatkach obroną przerzutu przez głowę — przerzutem.

Walka mimo gwałtownych mandzurów bardzo ładna i emocjonująca.

Zaremba — Banaszkiewicz:

Śliczne ataki i piruety Zaremby w obronie wzbudzają niekłamany zachwyt.

Mordercze tempo, po 8 minutach Zaremba obroną przedniego pasa przygważdża Banaszkiewicza do dywanu.

Trzeba podkreślić, że zarówno Badurski, jak i Zaremba, dzięki swej pięknej walce zyskują sobie ogromną sympatię publiczności, która przepełniła po brzegi widownię cyrku.

Rogenbaum — Morton:

Walka spokojna i dość ładna, Rogenbaum ma wprawdzie przewagę, lecz w ciągu 10 minut nie może nic wskórać.

Po 18 minutach młynkiem ze stojącej pozycji zwyciężył Rogenbaum.

Wielkie zawody boklerskie

o mistrzostwo okręgowe Tow. Gimnastycznego „Sokół”

W finałach wszyscy zawodnicy wykazali prawdziwe sportowe walory

W dniu wczorajszym, w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się z wygodnej i obszernej sali fabryki Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilji Nr. 7 walki boklerskie o mistrzostwo okręgowe, łódzkiego T. G. „Sokół”.

PÓŁFINAŁY

Do mistrzostw dopuszczono 18 zawodników, a drugie tyle z różnych względów formalnych, a przede wszystkim karygodnego spóźnienia się nie mogli wziąć udziału w rozgrywkach.

Najliczniej reprezentowane było gniazdo II-gie (o zawodników), lecz w walkach nie odegrało ono zbyt poważnej roli, z powodu słabego przygotowania swych zawodników. Natomiast obsada gniazda I, składająca się z 4-ch zaledwie zawodników, już w półfinałach dowiodła, że z pośród stojących do dyspozycji nagród, albo bardzo mało, albo też nawet żadnej nie pozwoli sobie odebrać. Gniazdo to, rozporządza bowiem doskonałym zespołem pięściarskim.

Serję meczów rozpoczęła waga musza:

Rydyński — Jesse

obaj z gniazda II-go.

Rydyński tylko o pół kg. cięższy, lecz lepiej zbudowany i wytrwalszy nie sobie nie robi z początkowych, dość dobrze mierzonych ciosów w I-szem spotkaniu. Już w II-ym spotkaniu zajmuje on środek areny i pędzi przeciwnika po linach, zmuszając go kilku seriami do poddania się, wywalczając sobie zwycięstwo.

Druga para, waga piórkowa:

Jatczyk — Czapski

również z gniazda II się wywodzący, byli parą surową, prowadzili walkę bez myśli przedwodniej, a zwycięstwo na punkty zostało pierwszemu przyznane.

Waga lekka:

Nowosielski — Żłobiński (gniazdo II).

Nowosielski ma w pierwszym starciu decydującą przewagę, atakuje bez przerwy i zagarnia punkty, nie wyzyskując przy tym lepszych bardzo dogodnych pozycji. Ośmiela to przeciwnika, który w drugim starciu ma daleko więcej z walki, jednakże przed decydującą porażką na punkty nie może się już uratować. Trzecie starcie należy już niemal całkowicie do Nowosielskiego.

Para ta należała już do lepszych w porównaniu z poprzednim, ale zadowoliła widzów dopiero (waga lekka):

Seweryniak (g. IV) bijąc Dembińskiego (g. I) w bardzo energicznej i dość interesującej partii decydująco.

Dembiński dość „pakowny” otrzymał od przeciwnika tak niezliczoną ilość dobrze wymierzonych, prostych lewów w podbródek i okolice żołądka, a sierpowych w lewą szczękę i okolice serca, że już w połowie trzeciego starcia, tylko z wielkim trudem trzymał się na nogach. I gdyby jeszcze walka trwała minutę lub dwie, jedyny k. o. na tych zawodach, byłby nieunikniony.

Naogół Seweryniak gdyby intensywnie nad sobą popracował przy jego temperamencie i fizycznych walorach boklerskich mógłby zejść bardzo daleko.

Trzonek (g. I) — Gutkowski (g. II) waga półśrednia, już po minucie przerwali walkę, gdyż Gutkowski stchórzył, nie otrzymawszy ani jednego, poważniejszego uderzenia skapitulował.

Woźniak (g. I waga półśrednia) przenosi się dobrowolnie do wagi średniej i otrzymuje za przeciwnika **Pabisza (g. II waga średnia).**

Pabisz dość surowy, lecz na równi z Dembińskim pakowny, a przy tem dobrze zbudowany i silny fizycznie, odbiera niezliczoną ilość wspaniałe mierzonych seryj Woźniaka, które go jednak zupełnie nie osłabiają. Nie umiając jednak atakować, siłą faktu przegrywa wysoko na punkty.

FINAŁY

O ile w półfinałach wybredniejszy widz mógł być niezadowolony, o ile w finałowych walkach młodzi Sokoli pokazali naprawdę co potrafili, a około 400 osób wynosząca publiczność, biorąca ustawiczny udział w walce, podniecająca zawodników zupełnie kulturalnymi i dozwolonymi okrzykami wyniosła z tej imprezy całkowite zadowolenie.

W finałach bowiem chodzą już znacznie wyższą stawkę, a wszyscy zawodnicy należycie ocenili i z całym zaparciem się i ofiarnością, walcząc o nią, wykazali prawdziwe walory sportowe.

To też śmiało rzec można, że wszystkie tytuły mistrzowskie, które poszczególni zawodnicy zdobyli, przypadły im po ciężkiej i efektownej walce zupełnie zasłużenie w udziale.

Pozostawiając szczegółowe omówienie po szczególnych walk do jutrzejszego Hasła Sportowego, dziś podajemy tylko wyniki.

Waga musza:

Rydyński — Muszyński.

Po świetnym ataku Rydyńskiego, Muszyński poddał się już w pierwszym starciu.

Waga piórkowa:

Jatczyk — Krawczyk

zwyciężył Jatczyk przez poddanie przeciwnika w drugim starciu.

Waga kogucia:

Chmielewski zostaje mistrzem z powodu braku przeciwnika.

Waga lekka:

Seweryniak — Nowosielski.

Po bajecznej walce zwyciężył Seweryniak przez k. o.

Waga: Kępa półciężka — Hanysz półśrednia.

Cięższy o 10 kg. Kępa zwycięża na punkty zbyt ambitnego przeciwnika, którego zgasienie światła od k. o. uratowało.

Mecze towarzyskie: **Stepień — Gryc i Trzonek — Woźniak** przyniosły zwycięstwo pierwszym na punkty.

Fr. Romanek.



Na igrzyskach

IX-ej Olimpiady

w Amsterdamie

stanie do walki sport polski.

Chcesz zwycięstwa?

Współdziałaj

w przygotowaniu ekspedycji.

Lwowianin jedzie

na mistrzostwa świata

Mistrzostwo Polski w jeździe figurowej na lodzie, rozegrane po zawodach jazdy szybkiej we Lwowie, przyniosło zwycięstwo Kikiewiczowi przed Wł. Kucharem. Mistrzostwo w tańcu parami zdobyła para Bilorówna i Kowalski.

Kikiewicz weźmie udział w łyżwiarskim mistrzostwie świata w jeździe figurowej, które rozegrane zostanie w Berlinie w dniach 18 i 19 b. m.

65-metr. skok Simonsena

Poprawiający się z dnia na dzień w formie polski trener narciarski Simonsen osiągnął wczoraj na skoczni w Krynicy imponujący dystans 65 mtr. Jednocześnie Bronisław Czech skoczył 58.5 mtr.

Sezon łyżwiarski

w Warszawie

W dniach 4 i 5 b. m. odbędzie się mistrzostwa Warszawy w łyżwiarstwie o następującym programie: sobota godz. 15-ta jazda szybka 500 i 5000 mtr., niedziela godz. 10-ta jazda szybka 1500 i 10000 mtr., niedziela godzina 14 jazda figurwa i parami.

W dniu 5 b. m. o godz. 12 na ślizgawce przy ul. Foksal odbędzie się konkurs jazdy figurowej.

Mistrzostwo narciarskie Lwowa

Lankosz zwycięża w biegu na 18 klm.

W pierwszym dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo Lwowa odbył się bieg na dystansie 18 klm. Wyniki były następujące: 1) Lankosz 1:57:31, 2) Johnson (Szwecja) 1:57:38, 3) Witkowski 1:58:36, 4) Lindström (Szwecja) 2:01:08, 5) Jakubowski 2:04:08, 6) Stobiecki 2:05:58. Warunki terenowe zle z powodu odwilży. W biegu juniorów zwyciężył Szczepański w czasie 49:37 (6 klm.) Do końca zawodów dzisiaj.

30 państw całego świata

zmierzy się w rozgrywkach o puchar Davisa

W tegorocznych rozgrywkach o puchar Davisa weźmie udział imponująca ilość 30-tu narodów. W t. zw. grupie europejskiej grać będą 24-y państwa podczas gdy w amerykańskiej — tylko sześć. Polska zgłosiła się razem z Francją w grupie europejskiej, podczas gdy Stany Zjednoczone grać będą w grupie amerykańskiej.

OGŁOSZENIA

do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona 8a.

Tel. 111 i 15-24.

Wydział Ogłoszeń

Polskiej Agencji Telegraficznej

przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla „Monitora Polskiego”, „Dziennika Urzędowego Min. Skarbu” i wszystkich innych wydawnictw.

Drobne ogłoszenia

o zagubionych dokumentach, mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

Smiertelny skok z piątego piętra

Tajemnicze samobójstwo młodej dziewczyny w Warszawie

Olegdaj o godz. 8 wiecz. z piątego piętra wielkiej kamienicy przy ulicy Miodowej 7 w Warszawie, wyskoczyła na podwórze młoda dziewczyna lat około 19-tu, niewiadomego nazwiska.

Na chwilę przed samobójstwem, jeden z lokatorów tego domu widział, jak przez bramę szybko przebiegła dostatnio ubrana, przystojna panienska w czerwonym berecie na głowie.

Po chwili z trzaskiem otwarło się okno na 5-ym piętrze klatki schodowej i na asfalt podwórza runęła kobieta.

Do denatki podbiegło kilku lokatorów domu przechodzących w tej chwili przez podwórze.

Desperatka dawała słabe oznaki życia.

Zawezwano pogotowie. Lekarz stwierdził pęknięcie podstawy czaszki, złamanie miednicy, pałamanie żeber.

W agonii odwieziono desperatkę do szpitala Św. Ducha, gdzie po półgodzinnych męczarniach, nie odzyskawszy przytomności zmarła.

Mimo usilnych starań do rana nazwiska denatki nie udało się ustalić.

Desperatka, wzrostu średniego, dobrze zbudowana, posiadała twarz owalną, ciemne oczy, wyglądała na lat 19.

Ubrana przyzwoicie w jasne, jesienne palto koloru piaskowego, ciemno - niebieską sukienkę w biały deseń, jasne pończochy mo-

dne brązowe pantofelki zapinane na szerokie klamki i czerwony beret.

Zwłoki jej znajdują się w kostnicy szpitalnej, dokąd zgłosić się winni zainteresowani celem stwierdzenia tożsamości i zajęcia się pogrzebem.

Może krewni wyjaśnią tajemnicę, która pchnęła młode życie w objęcia strasznej śmierci.

Bacność, rzemieślnicy niecechowi!

Rzemieślnicy-chrześcijaństwo, nie należący do cechów, a prowadzący samoistnie warsztaty, winni się bezwzględnie rejestrować w biurze „Resursy” (Kilińskiego 123) w godz. od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 7-ej celem obrony praw przy wyborach do Izby Rzemieślniczej.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej.

Wykrycie jaskini gier hazardowych

**Policja aresztowała 14-tu graczy i jednego zawodowego szulera
Zwolenników hazardu osadzono w areszcie**

Ciągłe defraudacje w poszczególnych instytucjach społecznych i finansowych w Łodzi miały przeważnie swe źródło w tem, że defraudanci stawiali się ofiarami zawodowych szulerów, którzy wciągali ich do tajnych jaskiń gier hazardowych, skąd nieszczerne ofiary wychodziły zgrane do ostatniego grosza. W jaskiniach tych przegrywali nie tylko swoje własne pieniądze, lecz i te, które były powierzone ich pieczy przez instytucje, w których pracowali. Tak przynajmniej brzmiały zeznania aresztowanych defraudantów, składane w czasie dochodzeń policyjnych i sądowych.

Łódzkie władze śledcze pragnąc położyć kres zbrodniczej działalności zawodowych szulerów, doprowadzających do ruiny moralnej i materialnej dziesiątki ludzi o słabych charakterach, wdrożyły energiczne kroki, mające na celu likwidację jaskiń hazardu.

Władze te posiadały dane, że w całym szeregu kawiarni i cukierń żydowskich przy ul. Piotrkowskiej pomiędzy ulicami Zawadzka i Cegielniana uprawiane są potajemnie różnego rodzaju gry hazardowe. Jednakże zarówno obserwacja jak i kilkakrotne obławki nie dawały rezultatu. Istniała niezachwiana pewność, że owe cukiernie i kawiarnie są punktami zbornymi szulerów, jednakże nigdy nie udawało się władzom śledczym znaleźć przy zatrzymanych gościach kawiarnianych kompromitujących dowodów.

Zwrócono wówczas uwagę na hotele. Droga wytrwałej obserwacji ustalono wreszcie, że jaskinia hazardu mieści się w hotelu „Monopol” przy ulicy Zawadzkiej 7, należącym do niejakiego Bernheima, właściciela cukierni „Bristol” przy ulicy Piotrkowskiej 30.

Wspomniana spelunka mieściła się na trzecim piętrze hotelu w dwóch pokojach, zajmowanych przez niejakiego Joska Lasmana, rzeźmika kupca, zamieszkałego w tymże hotelu. Lokal, gdzie co noc odbywały się orgie hazardu, posiadał dwa wejścia: jedno frontowe, drugie zaś prowadzące na klatkę oficyn, które remi w razie niebezpieczeństwa niespodziewanej wizyty policji, gracze mogli salwować się ucieczką.

Zapasowe drzwi zostały wybite w murze po wynajęciu przez Lasmana wspomnianego lokalu, a więc z wiedzą właściciela hotelu.

W speluncie zbierali się przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa łódzkiego oraz ci, którzy stoją poza jego nawiasem. Przy zielonych stołach, opętani przez demona gry, za sadali zgodnie złodzieje, paserzy, kupcy, bankowcy, urzędnicy, a nawet przemysłowcy.

Nie jeden przegrywał tu swój ostatni krowo zapracowany grosz, który zagarniali cyniczni szulerzy do swych kieszeni.

I oto nocy onegdajszej silny oddział policji śledczej pod dowództwem oficera otoczył gmach hotelu „Monopol”, obsadzając wszystkie wyjścia.

Było to o godzinie 1-ej po północy. Zapukano do drzwi mieszkania Lasmana, z poza których dochodziły odgłosy rozmów, prowadzonych przez większą ilość osób.

Po zapukaniu do drzwi zapanowała cisza i po dłuższej dopiero chwili właściciel spelunki Lasman głosem nagle zbudzonego ze snu zapytał: „Kto tam?”

Gdy padła odpowiedź „policja”, w jaskini powstał nieopisany zgiełk i zamieszanie. Gracze rzucili się ku drzwiom zapasowym, lecz cofnęli się natychmiast na widok wymierzonych ku nim rewolwerów funkcjonariuszy policji, którzy też weszli do wnętrza spelunki, nakazując wszystkim obecnym wnieść ręce do góry.

Otworzono również drzwi frontowe, przez które wkroczyli pozostali wywiadowcy.

Przystąpiono do rewidowania wszystkich osób znajdujących się w lokalu.

Rezultat rewizji był nadspodziewany, gdyż znaleziono 5 talii kart, kwity z wykazem sum wygranych, z których wynikało, że stawki były grube.

Kulturalne, moralne i gospodarcze podniesienie społeczeństwa — oto hasło pracy państwowej.

Ważne dla wszystkich rzemieślników i drobnych kupców

Sekcja prawna przy Tow. Rzem. „RESURSA” ul. Kilińskiego 123 prowadzona przez wybitne siły prawnicze, udziela za minimalną opłatą porad prawnych we wszystkich sprawach sądowych, administracyjnych, podatkowych i t. d.

Przyjęcia odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia od 7—9 wiecz.

Rynek artykułów technicznych

Na rynku artykułów technicznych ruch normalny.

Kalafonia wykazuje nadal tendencję mocną. Notują loco skład Warszawa za 100 kg. w dolarach: francuska H. J. w beczkach tara 7 proc. — 13.25, N. bardzo jasna tara 7 proc. — 13.75. Notują kalafonie amerykańską cif Gdańsk za 100 kg. w dolarach: „W. G.” — 10.25, „W. W.” — 11.05.

Terpentyna francuska i amerykańska cieszy się nadal silnym popytem i wykazuje stałą wyższą cen, natomiast krajowa jest w podażu przy małym zbycie.

Dla szelaku tendencja mocna ze względu na to, że zbiory wypadły gorzej, niż się spodziewano.

Pokost lniany utrzymuje się na prawie niezmiennym poziomie.

Produkty ołowiane mają nadal tendencję mocną. Notują za tonnę cif Gdańsk: biel ołowiana czysta z proszku — 168 dol., minium chem. czyste — 155 dol.

Cena parafiny wynosi nadal 120 złotych za 100 kg. loco skład Warszawa. Podaż parafiny dostateczna.

Klej kostny notują 260, skórną 380 złotych za 100 kg. bez opakowania.

Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY RYNEK (róg Rokicińskiego)

Dojazd tramwajami № 16 i 10. Tel. 18-26

Na ogólne żądanie publiczności!

Od wtorku, dnia 31 do poniedziałku, dnia 6 lutego 1928 r. włącznie.

Dla dorosłych początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Program № 4

Dla młodzieży pocz. seansów o godz. 2 i 4

Zew Morza

W rolach głównych:

Marja Malicka, Marjusz

Maszyński i Jerzy Marr.

Według **S. Kiedrzyńskiego.**

NAD PROGRAM:

Fragmenty z obrazu p. t. „**Abisynja**”, dalszy ciąg.

Ceny miejsc dla młodz.: I-25, II-20, III-10 gr.

Ceny miejsc dla dorosł.: I-70, II-60, III-30 gr.

W poczekalniach kina codz. do godz. 22

144-18 audycje radiofoniczne.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Dziś!

Od wtorku, dnia 31-go do poniedziałku, dnia 6 lutego 1928 roku włącznie

Najpiękniejszy film wszystkich czasów!

Porywająca epopea miłości, grzechu i śmierci na tle wiekopomnego arcydzieła **GOETHEGO**.

Cudowny ten film przewyższa pod każdym względem nie tylko wszystkie filmy, jakie dotąd były wyświetlane, ale przekracza nawet najbujniejszą wyobraźnię

= FAUST =

W rolach głównych:

Emil Jannings, Gösta Ekman,

Kamilla Horn i Yvette Guilbert.

Następny program: „**Biała niewolnica**”.

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

Dr.

P. Klinger

Piotrkowska 51

spec. chorób

wenerycznych,

skórnych

i włosów

Godziny przyjęć: od

9—12 i 4—8

Panie od 4—5

w niedziele i święta

od 10—12

75-11

Potrzebni

chłopcy

do sprzedaży gazet.

Zgłaszać się codziennie

od godz. 1-ej do

3-ej po południu,

ul. Piotrkowska 103,

prawa oficyna, 2-gie

wejście. Wozniak.

Ogłoszenia drobne

Kettner Adolf zgubił

matrykę

wyd. przez Dyрекję

Niem. Gim. w Łodzi

14

Halbert Julian, zgubił

matrykę

wyd. przez Dyрекję

Niem. Gim. w Łodzi

15

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

CYRK BIM-BOM (Staniewskich)

Aleje Kościuszki 73.

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

Dalszy ciąg międzynarodowego turnieju

WALK zapaśniczych

Walcą 3 pary.

Przed walkami obszerny Program artystyczny

Początek walk o godz. 9.30.

Ceny miejsc: Kupon do łoża 5 zł., Krzesło 4,50 zł., I miejsce 4 zł., II miejsce 3 zł., III miejsce 3 zł., IV miejsce 2,50 zł., V miejsce 2,00 zł., Galerja 1,20 zł., Uczniowie 1 zł.

Sala dobrze ogrzana.

Warunki presumeraty: Miesięcznie 2 zł. 60 gr. za odnośnienie do domu 40 gr., zamiejscowe 3 zł., zagranicą 5 zł. 70 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetryowy: przed i w tekście 40 gr., nadesłana 30 gr. (strona 4 łamy), za tekst n. (10 łamów) wiersz milimetryowy 12 gr., zwyczajna 3 gr., nekrologi 15 gr., ogłoszenia na pierwszej kolumnie w drugim kolorze 20% drożej niż w tekście, ogłoszenia drobne 5 groszy za wyraz, nie mniej 50 gr., dla poszukujących pracy 3 gr.

Redaktor naczelny: **Stanisław Targowski.**

Wydawca: **Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi.**

Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85.

Redaktor odpowiedzialny: **Michał Walter.**